

(II Romanista - F.Pastore) Dziesięć dni kontra dwa. Pierwsze to czas zmagania się z problem mięśniowym, który zatrzymał go od wyjazdu do Neapolu. Pozostałe dwa to dni ponownie z kolegami na boiskach Trigorii. Chris Smalling spróbuje zmienić na koniec tygodnia logikę liczb, aby być dostępnym na mecz z Interem. Dokładnie jak przewidziano na początku.

Angielski obrońca doznał urazu przywodziela w pierwszej połowie meczu rozgrywanego 5 lipca na San Paolo, gdzie był zmuszony wywiesić białą lagę po zaledwie pół godzinie gry. Po powrocie do stolicy Włoch odczekał zwyczajne 24 godziny, które są potrzebne w podobnych przypadkach, zanim otrzyma prognozę: uniknięto niebezpieczeństwa kontuzji mięśniowej, dziesięć dni zastopowania. I tak dziś numer 6 może połączyć się na nowo z kolegami w centrum Fulvio Bernardiniego, mając nadzieję, że będzie to mógł też zrobić w niedzielę. Gdzie jednak będzie miał tylko dwa dni treningów w nogach. Jest prawdą, że przy rytmie gry co trzy dni (dodatkowo przy temperaturach niezwykłych do gry w piłkę) gracze trenują bardziej na boisku meczowym niż w swoich centrach technicznych; ale proporcjonalnie odwrotne może okazać się oddalenie od gry i ćwiczeń przez dwa tygodnie. Fonseca przeczytał wyrok: jeśli Smalling da od dziś do niedzieli niezbędną gwarancję aby zagrać w meczu, który zapowiada się jako bardziej wymagający niż ten ostatni z Veroną, gdzie wielu graczy miało skurcze mięśni, wówczas będzie mógł wyjść na murawę od pierwszej minuty. W przeciwnym razie zostanie wystawiona linia defensorów jak w środowym meczu z Hellas.

Ibanez zachowywał się bardzo dobrze na środku formacji, broniąc kilka razy bramki strzeżonej przez Pau Lopeza, z ryzykownymi interwencjami, ale skutecznymi pod względem ustawienia i timingu. W nowym systemie Mancini odnajduje się idealnie w swojej skórze i przynajmniej pod względem liczbowym to ten sam system, w którym grał u Gasperiniego w Atalancie, zanim przybył do stolicy Włoch. Kolarov był już wystawiany w trójce na boku przez Guardiolo w City. Serb posiada doświadczenie i charakter, aby dowodzić formacją, również wysunięty trochę na lewą stronę, gdzie może używać swojej dobrej nogi także do wyprowadzania akcji. Jest to też pozycja mniej wymagająca niż lewe skrzydło dla kogoś kto ma 35 lat. Z drugiej strony Fazio jest wciąż zastopowany z powodu urazu lewej łydki, którego doznał z Brescią, a Cristante może wejść do środka pola, jeśli Fonseca zdecyduje się dać odpocząć Diawarze. Kolarov jest ewentualną alternatywą od pierwszej minuty dla Smallinga, który niezależnie od gry, zostanie powołany.

Poza boiskiem najbliższe dni będą decydujące również dla przyszłości angielskiego obrońcy w zespole Giallorossich: negocjacje z United trwają, rzymskie spotkanie chorwackiego negocjatora, który zajmuje się transakcją, zbliżyło strony, ale wciąż jest różnica między żądaniem i ofertą. Brytyjskie media umieściły obrońcę na liście graczy na wylocie z Manchesteru i coraz większe notowania zdobywa nabycie definitywne (bez wypożyczenia z ustalonym przymusem wykupu). Jakies rozwiązanie musi jednak zostać znalezione przed końcem lipca. Komunikat Czerwonych Diabłów z początku miesiąca mówił o pozostaniu Smallinga we Włoszech do końca rozgrywek ligowych, bez dodatkowych występów w Lidze

Europy. To dodatkowy powód by przyspieszyć zamknięcie transferu.

Autor: abruzzo